Nro 61.

FREDERYK AUGUST.

z Bożey Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc. etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący:

Działo się w Warszawie, w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego dnia trzydziestego pierwszego Lipca tysiąc ośmset dwunastego roku.

SĄD KASSACYINY

Xięstwa Warszawskiego.

Między Eberhardem Beniaminem Koeppe Kantoru Warszawskiego handlu kompanii Morskiéy Berlińskiéy Dyrektorem, w Warszawie przy ulicy Bielańskiéy pod liczbą 602 mieszkaiącym, zanoszącym rekurs przeciw wyrokowi Sądu appellacyinego Wydziału pierwszego w dniu dwunastym Marca, roku zeszłego, tysiąc ośmset iedenastego zapadłemu, przez Mecenasa Łukasza Bogusławskiego z iednéy; a Felixem Swieszewskim Sędzią Trybunału cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego, w Warszawie na Tłumackim przy ulicy Bielańskiéy pod liczbą 600 mieszkaiącym, do kassacyi powołanym, przez Mecenasa Kaietana Kozłowskiego z drugiéy strony:

Maiąc sobie rapportem Kommissyi Podań i Instrukcyi przełożony następuiący stan sprawy:

Do zapłacenia długów po Królu Stanisławie Auguście obowiązały się trzy dwory kraie Rzeczypospolitéy Polskiéy między sobą dzielące. Po ustanowieniu ogólnéy massy, wydane zostały wierzycielom tak zwane *Rekonnesanse*, które późniéy Król Jmć Pruski, co do części na Niego przypadaiącéy zmienił na inne papiery. Na uczyniony bowiem rapport przez Ministra *Struensee*, wyszła

w dniu osmym Października tysiąc siedmset dziewięćdziesiątego dziewiątego roku gabinetowa odpowiedź, w którey Król zezwolił:

aby przypadłe na iego część długi nie tylko co do procentów ale i następnie co do kapitałów zaspokoionemi były z funduszu *ammortyzacyinego*, do umarzania długów kraiowych przeznaczonego; — aby takowe summy w ciągu pierwszych lat ośmiu nie mogły bydź wypowiedzianemi, po tym zaś terminie, aby corocznie w summie pół miliona talarów upłacane były, oznaczaiąc losowaniem koléy, iaką rekonnesanse lub inne na ich mieysce wystawione papiery, opłacane być maią."

W dalszym téy czynności ciągu, piérwotne rekonnesanse zamienionemi zostały na obligacye kompanii Handlu Prusko-Morskiego w Berlinie następuiącéy osnowy:

„Nayiaśnieyszy Król Imć. Pruski zobowiązawszy się przez układy z obudwoma Cesarskiemi Dworami zawarte, zapłacić sam iedynie część oznaczoną sprawdzonych iuż długów Króla Stanisława Augusta, i byłéy Rzeczypospolitéy Polskiéy, i takową część przyznawszy za istotny dług kraiowy Pruski, postanowiwszy oraz naywyższym swoim Gabinetowym rozkazem, w dniu 8. Października 1799 roku wydanym, iż ten dług z prowizyami ma być zaspokoionym z funduszu, do umorzenia długów kraiowych przeznaczonego, assygnował wyżéy wspomniony dług do Jeneralnéy Dyrekcyi Towarzystwa Handlu Morskiego, nakazuiąc zaspokoienie onegoż podług prawideł iéy udzielonych; — Podpisana Generalna Dyrekcya Towarzystwa Handlu Morskiego obowiązuie się przeto, ze wskazanego funduszu amortyzacyinego, zapłacić istotnie w gotowiznie, posiadaczowi niniéyszéy obligacyi *wyrażoną w niéy* summę w grubéy srebrnéy monecie, podług stopy menniczéy z roku 1764. wypłacić, oraz zaspokoić prowizyą; lecz pod następuiącemi warunkami:

1. prowizya po cztery od sta, płaconą będzie od kapitału co rok piérwszego Lipca przez Główną Kassę Towarzystwa handlu Morskiego w Berlinie, za złożeniem Kuponów procentowych do niniéyszéy obligacyi załączonych na każdy termin wypłaty.
2. Ponieważ wszelkie od Króla Imci przeięte długi Polskie nie mogą bydź przed wyiściem lat ośmiu wypowiadane, i po upłynieniu dopiero wzmiankowanego czasu, to iest w piérwszym zaraz po 1807 roku maią być koleyno tym sposobem płacone, iż co rok w osméy części ogólnego długu zaspokoione zostaną, publiczne zaś losowanie stano-

wić będzie w którym roku która obligacya ma być płaconą, przeto wspomnionym dopiéro losowaniem oznaczony będzie dokładniéy termin wypłaty *summy w obligacyi wyrażonéy:*

3. Każdy posiadacz takowéy obligacyi upoważniony iest do odebrania wyrażonego w niéy kapitału w terminie iaki ze wspomnionego losowania wypadnie; toż samo rozumieć się ma względem odebrania prowizyi przez posiadaiącego procentowe kupony; zatém Genneralna Dyrekcya Towarzystwa handlu Morskiego, obowiązaną iest uznać istotnym właścicielem każdego okaziciela obligacyi, lub procentowego kuponu do opłacenia przypadaiącego. — "

Obligacye powyższéy osnowy podpisanemi są przez Generalną Dyrekcyą i zatwierdzonemi przez Ministra Pruskiego Struensee mianowanego przez Króla Naczelnikiem Towarzystwa Handlu Morskiego.

Do roku 1806 włącznie, to iest do czasu wynikłéy woyny ostatniéy pomiędzy Francyą i Prusami Dyrekcya Towarzystwa Morskiego opłacała procenta; lecz od tego czasu dalszę wypłaty przerwanemi zostały.

Felix Swieszewski Sędzia Trybunału Cywilnego Piérwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego, teraz do kassacyi powołany posiadaiąc cztery tego rodzaiu obligacye liczbami 614. 2514. 2605. i 2606. oznaczone, a summę trzy tysiące sto talerów wynoszące, rospoczął w roku 1810 process, przeciw teraz rekursuiącemu tak o zapłacenie powyższego kapitału, iako też zaległych od roku 1806 procentów.

Trybunał Cywilny Piérwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego wyrokuiąc w téy sprawie na dniu 20. Lipca 1810 roku z powodu, że obligacye tyle razy rzeczone *podług brzmienia swoiego miały przeznaczone funduszę na swe umorzenie*, osądził Kompanią Morską do zapłacenia ich być obowiązaną; Ze zaś w obligacyach znayduie się co do wypłaty kapitału warunek losowania, a powołany teraz Felix Swieszewski nieudowodnił iżby losowanie takie nastąpiło, przeto Trybunał do zapłacenia iedynie zaległych prowizyi, rekursuiący Kantor uznał obowiązanym.

Sąd Appellacyiny z odwołania się stron obudwóch sądząc też sprawę, nietylko do zapłacenia procentów, lecz do zaspokoienia kapitału, tuteyszy Kantor Kompanii Morskiéy zobowiązał. —

Powody wyroku tego są następuiące:

1. uważał Sąd punkt drugi warunków iakie osnowa obligacyi w sobie obeymuie, przez który Generalna Dyrekcya zobowiązała się posiadaiącemu też obligacye wypłacić summę w nich wyrażoną, skoro losowaniem porządek wypłat oznaczonym zostanie;

2. uważał iż losowanie miało się skończyć z przeciągiem lat ośmiu i być zaczętém w roku 1808;
3. iż saméy kompanii handlu Morskiego było rzeczą zapewnić sobie fundusze, przed wystawieniem dzisieyszym wierzycielom służących obligacyi;
4. że prawa tychże wierzycielów nie mogą zależeć od stosunków zachodzących między Kompanią i Skarbem Króla Pruskiego, ponieważ oni do układów iakie zaszły między tym Instytutem a Rządem niewchodzili, ani w nie wglądać wolno im było;
5. że wierzyciele oddawszy posiadane przez siebie rekonnesanse pozbawionemi zostali wszelkich śrzodków dochodzenia praw swoich;
6. że nawet z pism rządowych pruskich okazuie się iako fundusze amortyzacyine dla Kompanii były wskazanemi, i iako interes pomiędzy Kompanią a Rządem za ukończony oddawna uważać należy;
7. że wreszcie w Traktacie Tylżyckim, który strona teraz rekursuiąca na obronę swoią składała, żadnéy nie masz wzmianki o długach Towarzystwa Handlu Morskiego. —

Zaskarzaiąc ten wyrok Mecenas strony rekursuiącéy, na trzech głównych swą skargę powodach opiéra;

zgwałcenie wyraźnego prawa,
zgwałcenie opisów Traktatu Tylżyckiego
niewłaściwość Sądu:

i tak zarzuty powyższe usprawiedliwia:

Prawo powszechne pruskie w części I. tyt: XIV. w §§. 178. 200. 399. i następuiących rozróżnia dwa rodzaie przeięcia cudzych długów, to iest sposobem *zaręczenia* (cautio fidejussio) albo sposobem prostego przeięcia długu (expromissio) między któremi nie masz trzeciego. W obecnym przypadku, zdaniem Mecenasa, nie masz *expromissyi*, gdyż do takowego układu potrzeba, iżby nayprzód wszelki stosunek ustał między dawnym dłużnikiem i wierzycielem, potrzeba więc stósownie do §. 400. do takiéy czynności wyraźnego zezwolenia wierzyciela, a nawet układ ten musi być na piśmie zrobionym.

Podług wyraźnéy osnowy obligacyi, o którą rzecz idzie, Dyrekcya handlu Morskiego obowiązała się czynić wypłaty *ze wskazanych iéy funduszów*; nie masz ani ze strony Dyrekcyi wyraźnego przyięcia na siebie obowiązków samodłużnika, ani też ze strony wierzyciela wyraźnego na to zezwolenia; a gdyby nawet wątpliwość iaka między zaręczeniem i expromissyą miała zachodzić w sprawie niniéyszéy tedy §. 401. rozwiązałby się na stronę rekursuiącego.

Na wywód zaś strony powołanéy, że interes ten oceniać należy według przepisów *o assygnowaniu*, twierdzi iż równie assygnacya mieysca tu nie ma, gdy nie ma dopełnionych przepisów §§. 259. 264. 267. tyt: XVI. Części I. prawa powszechnego pruskiego; gdzież bowiem, mówi, iest Assygnacya Króla Pruskiego do kompanii? Reskrypt Gabinetowy pod dniem 8. Października 1799 do Ministra Sruensee wydany potwierdza tylko plan iego, według którego długi te z funduszu amortyzacyinego płacone być miały: gdzie wyraźne ze strony powołanéy zakwitowanie Króla Pruskiego? gdzie z téyże strony uznanie kompanii Morskiéy za dłużnika? rewers nawet piérwiastkowy niegdy Króla Polskiego, znayduie się dotąd w Aktach trylateralnéy Kommissyi początkowo do obliczenia massy długów ustanowionéy. —

Przyłącza daléy rekursuiący Mecenas rozmaite formy obligacyi Towarzystwa handlu Morskiego, chcąc okazać iak różne są od nich obligacye, o które rzecz idzie, zwłaszcza w stosunku swoim do amortyzacyinego funduszu; i w tém ieszcze nową prócz powyższych obrazę prawa upatruie że Sąd wyrokuiący bez względu na §. 101. tytułu IV. Części I. prawa powszechnego pruskiego, i na Art. 1118 Kodexu Napoleona, mimo niespełnionego warunku w obligacyi wyrażonego, to iest mimo nieodebrania przez Kompanią funduszu amortyzacyinego (co zaświadczeniem Departamentu Przychodów Ministerii Króla Pruskiego pod dniem 19. Kwietnia 1811 roku wydanym dowodzi) tak do zapłaty Kompanią Morską zobowiązał, iak gdyby rzeczywiście warunek ten został był dopełnionym. —

Wreszcie w naygorszym razie, gdyby nawet Dyrektor tuteyszego Kantoru Towarzystwa Prusko-Morskiego winien był summy w obligacyach wyrażone zapłacić, tedy nie wprzód do tego mógł być znaglonym, aż dopełnionym by został warunek obligacyi tyczący się losowania, i ażby powołany udowodnił, że numera posiadanych przez niego obligacyi według wyraźnego opisu, publiczném losowaniem wyciągnięte zostały.

To co do obrazy prawa cywilnego. — Przywodzi nadto na poparcie swéy skargi strona rekursuiąca Art. 24. Traktatu Tylżyckiego między Francyą i Prussami, w słowach:

„obowiązki, długi i obligacye wszelkiego rodzaiu które Nayiaśnieyszy Król Pruski zaciągnąć mógł przed teraznieyszą woyną, iako posiadacz kraiów, dobr kameralnych, maiętności i dochodów odstąpionych przez tego Króla, i których się ninieyszym Traktatem wyrzeka, spadną na nowych posiadaczów, i zaspokoione przez nich będą, bez żadnéy excepcyi, bez ograniczenia, lub zatrzymania.„

Iz zastosowania tego Artykułu wnosi; że Rząd pruski iuż więcéy do płacenia tych długów nie iest obowiązany, (co strona rekursuiąca w niższych instancyach wnosiła, twierdząc że lossowanie, iak dotąd nie nastąpiło, tak nada, nie nastąpi.) —

W tém samém zastosowaniu Traktatu, i to ieszcze okazać usiłuie Mecenas rekursuiący, że Sąd przywłaszczył sobie Sądowictwo w przedmiocie politycznym, a lubo Kantor Kompanii Morskiéy niewnosił téy excepcyi, ani w pierwszéy, ani wdrugiéy instancyi, mniema, iż téy właściwości Sądu samеż Sądy dostrzegać były obowiązane.

A tak, mieniąc iż Dokument obligacyiny w niewątpliwéy swoiéy osnowie rozpoznawania niepotrzebuie; że gdyby mógł bydź wątpliwym tedy należałoby go tłumaczyć wedle §§. 267. i 268. tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiego, przeciw powołanemu iako nadzwyczaynych zysków szukaiącemu, gdyż expromissya iest zaręczeniem maiącym nadzwyczayne skutki według saméy prawa obmowy, utrzymuiąc oraz, iż rozpoznawanie dowodów może bydź attrybucyą kassacyiną, skoro w ich ocenieniu Sąd wyrokuiący mógł wyraźne prawo obrazić; domaga się na mocy

obrazy prawa cywilnego, Traktatu Tylżyckiego, i niewłaściwości Sądu, skassowania zaskarżonego wyroku.

Odpowiadaiąc na ten wywód Mecenas strony powołanéy, tę nayprzód co do wszystkich zarzutów przywodzi obronę, iż ocenienie dokumentu obligacyinego iest wyłączną attrybucyą Sądów wyrokuiących, tak dalece, iż wszelkie rozumowanie rekursuiącego nad tém, iakie iest zobowiązanie iego, nie może stanowić kassacyinego powodu. Gdyby iednak Sąd Kassacyiny mógł się wdawać w rozpoznawanie dokumentów, tedy obligacyą o którą rzecz, uznać by musiał zdaniem Mecenasa za assygnacyą *cum delegatione*, o któréy mówi prawo pruskie w części I. tyt. XVI. §. 264. i następuiących. — Król bowiem Pruski assygnował dług swóy do kompanii Morskiéy, ta przyięła assygnacyą i dokument swóy wierzycielowi bezwarunkowo wydała, mowiąc, iż ma sobie fundusz na to wskazany. Wierzyciel zaassygnowany oddał nayprzod Królowi Dokument piewiastkowy niegdy Stanisława Augusta, oddał poźniey rekonnesanse w zamian obligacyi bezwarunkowéy; co iest oczewistą assygnacyą *cum delegatione* i nowacyą, gdyż powołany nie maiąc dawnieyszych dokumentów, i pokwitowawszy z nich samém zwroceniem papierów sobie służących, nie może się dopominać zapłaty u Króla Pruskiego, lecz tylko u Kompanii, z iéy właśnéy obligacyi, z któréy osnowy trudno wywodzić, aby obeymowała w sobie warunek w tenczas tylko płacenia, gdy fundusz amortyzacyiny ią doydzie.

Jak Sąd wyrokuiący, mowi daley Mecenas, tak równie kassacyiny nie mogą w téy sprawie szukać zasad w Traktacie Tylzyckim, bo nayprzod dług ten, iest długiem prywatnym kompanii Morskiéy, bo powtore, zły wykład Traktatów nie iest umieszczonym między powodami Kassacyinemi, bo tłumaczenie ich należy do Monarchy.

Zaświadczeń nowo przyłączonych nieprzyimuie powołany: zastosowanie §§. 101. i 102. części I. tyt. IV. prawa powszechnego pruskiego sądzi bydź niewłaściwém, gdy obligacye wydane były bez warunkowo; gdzie się znayduią pierwiastkowe rewersa Króla Stanisława Augusta, gdzie poźnieysze rekonnesanse, sądzi bydź oboiętną rzeczą dla siebie, skoro kompania Morska raz się przekonała o rzetelności długu, i obligacyą swoią wydała. Zysków nadzwyczaynych nie żąda, skoro maiąc w ręku obligacyą, i czekać i pozywać musi o dług niewątpliwy. — Tak gdy ani prawo cywilne, ani traktat nie mógły bydź sądowi na przeszkodzie do takiego wyrokowania iakie rekursuiący zaskarża, mniema i wnosi powołany, iż rekurs odrzuconym bydź winien. —

Po wysłuchaniu Rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratorą, który rozbieraiąc powody przez rekursuiącego podane, uważa nayprzod:

„iż gdyby Kompania handlu Morskiego niczém więcey bydź nie miała w sprawie ninieyszéy iak tylko prostym Kommissantem, niemiałaby potrzeby zeznawać urzędowéy obligacyi, ani obowiązywać się do płacenia summy w obligacyi wyrażonéy. Sama rekursuiąca strona w pismach swoich wyznaie; iż dla ziednania kredytu obligacyom, kazano ie wydać przez kompanią Morską; iakże by ten cel mógł bydź inaczéy dopiętym bez zapewnienia, iż w przypadku uchybienia wypłaty, taż kompania przed właściwy Sąd pociągniętą i do zrealizowania obligacyi znagloną bydź może?

Inaczéy niezostawuiąc mieysca skargi byłoby na proźno obligacye zeznawać, i uwodzić wierzycieli, którymby dano dokumenta żadnego znaczenia nie maiące, powodu skargi nie gruntuiące, a odebrano od nich rekonnesanse rządowe, na ufności poddanych do rządu oparte, słowem Panuiącego zapewnione.

Gdyby zachodzić mógła wątpliwość, czyli te obligacye maią iakie znaczenie lub nie, słuszniеby w tenczas udawać się należało do prawideł prawnych względem ocenienia wątpliwych umów, i §. 74. tyt. IV. części I. prawa powszechnego pruskiego roztrzygnąłby wszelką wątpliwość. §. ten mowi

„każde oświadczenie woli ma bydź tak tłumaczone, aby nie zostało bez skutku.„

Lecz

Lecz zdaniem wnioskuiącego, nie masz tu żadnéy wątpliwości względem znaczenia obligacyi, nie masz iéy względem możności Sądowego poszukiwania. Mało wreszcie na tém zależy, czy to zobowiązanie nazwane będzie expromissyą lub assygnacyą, każdy bowiem z tych rodzaiów zobowiązania daie wierzycielowi prawo skarżenia. Gdyby zaś szło o istotne oznaczenie rodzaiu zobowiązania, rozstrzygnął by to zdaniem Królewskiego Prokuratora, sam wyraz obligacyi, w którey kompania Morska mowi wyraźnie: *iż Król Jmć. Pruski wydał do niéy assygnacyą* (und die General Direction der Seehandlungs Societät angewiesen haben.) To więc wyznanie cały spor na stronę assygnacyi rozstrzyga.

Nie może zarzucać kompania Morska

a. że funduszów od Króla nieodebrała bo §. 259. tyt. XVI. części I. prawa powszechnego pruskiego mowi:

„ ieżeli ssygnat (iakim tu iest kompania Morska) assygnacyą przyiął, tedy musi Assygnataryuszowi (iakim tu iest powołany) zapłatę uskutecznić, chociażby Assygnuiącemu, (którym był rząd Pruski) nic nie był winien. „

Nie może zarzucać

b. że nieakceptował assygnacyi, gdy akceptacyą tę wyznaie przez danie obligacyi;

Nie może nakoniec zarzucać:

c. iż powołany nie akceptował assygnacyi, bo nayprzód w tym razie stosunek wierzycieli z dłużnikiem, którym był rząd pruski wychodził z granic iakie niesią stosunki osób prywatnych. Gabinet bowiem pruski sam przepisał sobie sposób zaspokoienia wierzycieli, którzy będąc nie stroną wykonywaiącą swe prawa przeciw rządowi, ale raczey stroną doznaiącą łaski rządu, musieli przestawać na takim bezpieczeństwie, iakie im rząd wskaże. — Dopiero to przez wydanie obligacyi kompanii Morskiéy stosunki wierzycieli z rządem, zamieniły się na stosunki międzi prywatnemi; lecz czyliż posiadanie przez powołanego obligacyi, pobieranie przez niego procentów nie ma stanowić akceptacyi nowego dłużnika.

Jeżeli więc obligacye, o które rzecz, dawały wierzycielom prawo skargi, o obrazie przeto prawa cywilnego iuż zdaniem Królewskiego Prokuratora mowy bydź nie może.

Prawda iest, mowi daléy, że Towarzystwo handlu Morskiego w obligacyach swoich nie oznaczyło pewnego terminu wypłaty, że takowy termin

miał bydź co rocznem losowaniem oznaczonym, a przeto zdaie się, iż powołany zawcześnie skarży, i Sąd zawcześnie wypłatę kapitału przysądził, gdy wprzod powinien był stronę rekursuiącą do losowania zobowiązać i przez exekucyą *ad faciendum* znaglić, wszelako iżby przez tę nieregularność wyroku prawo wyraźne obrażoném bydź miało, ani rekursuiący tego niedowodzi, ani też w rzeczy saméy organizacya Kassacyina tego rodzaiu uchybień za śrzodek do kassacyi niewskazuie, i zastanowienie się nad zobowiązaniem warunkowém zarzut rekursuiącego odpiera, skoro według §. 100. części I. tyt. IV. prawa powszechnego pruskiego losowanie do którego się kompania obowiązała nie może bydź uważane za warunek zdarzyć się lub nie zdarzyć mogący.

Co do Traktatu Tylżyckiego, ten, zdaniem Królewskiego Prokuratora równie iak każdy inny Akt dyplomatyczny stanowiąc stosunki polityczne między narodami zupełnie iest obcą rzeczą dla sądów, dopoki naywyższa władza kraiowa nie uzna potrzeby zmienienia dawnego lub ogłoszenia nowego prawa będącego koniecznym skutkiem aktu dyplomatycznego. Sam przez się Sąd nie może wiedzieć ani zupełnéy osnowy traktatów, ani nawet o wiadoméy z pism publicznych bydź pewnym że taka iest a nie inna. Gdyby więc Sąd na mocy Aktów dyplomatycznych, zmiany iakowe w stosunku stron prywatnych iaką tu iest według własnego wyznania kompania Morska stanowił nadużywałby władzy; i w ten czas właśnie możnaby mu *niewłaściwość* zarzucać. —

Z tych wszystkich powodów wnosi Królewski Prokurator odrzucenie rekursu. —

SĄD KASSACYINY

Zważywszy, iż Dyrekcya Towarzystwa Handlu Prusko Morskiego wystawuiąc iak wyznaie w obligacyi, stosownie do assygnacyi Rządu pruskiego, obligacye na ukaziciela za długi Króla Stanisława Augusta, i nadaiąc przez to wierzycielom prawo skargi, w przypadku nie uiszczenia przeiętego na siebie obowiązku, nie może bydź uważąną za prostego Kommissanta, przeciw któremuby żadna skarga nie mogła mieć mieysca;

Zważywszy iż taż rekursuiąca Kompania stosownie do §. 259. tyt. XVI. części I. prawa powszechnego pruskiego ani nieodebrania funduszu od rządu pruskiego, ani wystawiwszy wyraźną obligacyą braku akceptowania przez siebie assygnacyi rządu pruskiego zarzucać nie może;

Zważywszy, iż zastrzeżone w obligacyach losowanie które stanowić miało termina wypłaty nie może bydź w znaczeniu prawném poczytane za

warunek o iakim §. 100. części I. tyt. IV. tegoż prawa daie wyobrażenie; a nadto taż rekursuiąca Kompania oświadczyła wyraźnie w sądzie wyrokuiącym, iż losowanie nie nastąpi, iakoż w rzeczy samey nie nastąpiło, a zatém przy przy takowém oświadczeniu Sąd niewyrokował przeciw wyraźney dokumentu osnowie;

Zważywszy, iż w stosunkach stron prywatnych, Traktat Tylżycki, żadney zmiany dotąd niesprawił, skoro Traktat ten ani dotąd Sądom za prawidło wskazany, ani na iego zasadzie żadne prawo ogłoszoném nie zostało, a dowolne na mocy Aktu dyplomatyczne zmienianie prywatnych między stronami stosunków, przechodziłoby władzę Sądów;

Zważywszy nakoniec, że Sąd wyrokuiący rozsądzaiąc tylko sprawę między prywatnym wierzycielem, a Instytutem który sam w piśmie rekursowym uznaie się bydź prywatną handlową Kompanią, i nie dozwalaiąc sobie zmiany w stosunkach stron prywatnych na mocy Aktu dyplomatycznego, był sądem właściwym;

Rekurs na początku wymieniony i wzaiemne spory stron rozsądzaiąc:

Tenże rekurs odrzuca — Summę trzydzieści siedm złotych, groszy siedm i poł od wpisu papierem stemplowanym złożoną utwierdza, takąż summę rownie w stemplowanym papierze od ninieyszego wyroku przez stronę rekursuiącą opłaconą mieć chce, też stronę na powrocenie kosztów powołanemu i stosownie do Art. 58. organizacyi Sądu swego na zapłacenie grzywien na fundusz ubogich w summie dwieście dwadzieścia trzy złote piętnaście groszy skazuie mocą ninieyszego Wyroku.

(podpisano) Węgleński Min. St. Prezyduiący
L. Osiński Pisarz S. K.

Nakazuiemy i zalecamy wszystkim Komornikom od którychby się tego domagano, aby ninieyszy wyrok w czém należy wykonali, Naszym Prokuratorom Generalnym, i Naszym Prokuratorom przy Trybunałach pierwszey Instancyi, aby tego przestrzegali, wszystkim Kommendantom i Urzędnikom siły zbroyney, aby dodali pomocy woyskowey, gdy o to do nich prawna zaydzie rekwizycya. — (podpisano) WĘGLENSKI M. St. Prezyduiący
L. Osiński Pisarz S. K.

Wydrukować
Felix Łubieński
Minister Sprawiedliwości.
Zgodno z oryginałem
(L.S.) Antoni Joneman
Konsyliarz Ministerii.